

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**  
tel. 662 061 331**POWIAT**Radni odebrali  
nominacje

str. 3

**WYWIAD**

Mistrz fotografii

str. 4

**POWIAT**Pamiętali  
o rocznicach

str. 6

**PIŁKA NOŻNA**Derby powiatu  
dla Drwęcy

str. 32

**CZWARTEK**

18 KWIETNIA 2024

ISSN: 1899-864X

**2,99 zł**

w tym 5% VAT

nr 16/2024 (805)

**CGD****TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO**

# Burmistrz skrojona na potrzeby miasta?

**GOLUB-DOBRYŃ** ▶ Już w niedzielę 21 kwietnia odbędzie się druga tura wyborów na burmistrza Golubia-Dobrzynia. Czy mieszkańcy postawią na zmianę i ponownie dadzą mandat zaufania Dominice Piotrowskiej, która zwyciężyła w pierwszej turze? Czy może zagłosują na urzędującego włodarza Mariusza Piątkowskiego?



Przypomnijmy, że w pierwszej turze, która odbyła się 7 kwietnia, zwyciężyła Piotrowska, zdobywając 1759 głosów (blisko 38 procent) i wyprzedzając o 80 głosów Piątkowskiego (nieco ponad 36 procent). Trzecie miejsce zajął Szymon Wiśniewski z wynikiem 1208 głosów (dokładnie 26 procent).

Jak widać, każdy głos się liczy i każdy będzie mieć znaczenie

w dogrywce. Czy wyborcy Wiśniewskiego pójdą do urn i ponownie postawią na zmianę? Bo przecież głosy no trzeciego z kandydatów były poniekąd opowiedzeniem się za zmianą i podziękowaniem za pracę urzędującemu włodarzowi. Ale tego przewidzieć nie sposób, bo przecież każdy głosuje indywidualnie, zgodnie z własnym sumieniem i poglądami. Pewne jest,

że będzie zażarta walka.

– Dziękuję za każdy oddany na mnie głos. Na samym początku w zespole postawiliśmy na pozytywną kampanię. Od lat jesteśmy blisko ludzi na ulicach, zatem było to nasze naturalne środowisko. Nie zza biurka, a w ciągłym dialogu z mieszkańcami. Jestem jednak miło zaskoczona, że otrzymałam najwyższy wynik podczas wyborów i z pokorą oraz wdzięcznością proszę o wybranie się 21 kwietnia na wybory i oddanie na mnie głosu – mówi Dominika Piotrowska.

Kandydatka jest od urodzenia związana z Golubiem-Dobrzyń. Tutaj kończyła pierwsze szkoły, potem były studia w Bydgoszczy, dalej szkolenia, wyjazdy i inwestowanie we własne kompetencje, które Piotrowska skutecznie wykorzystuje od dwóch kadencji w radzie miasta. Teraz zapowiada zmiany w mieście i to nawet wbrew tym, którzy w takowe nie wierzą.

**dokończenie na str. 5**

**Powiat**

## 44-latka straciła prawko

Golubsko-dobrzyńscy policjanci po raz kolejny przeprowadzili akcję „Trzeźwy kierujący”. Działania mają na celu wyeliminowanie pijanych kierowców oraz poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wśród skontrolowanych była jedna osoba, która wsiadła za kółko po spożyciu alkoholu.



W poniedziałek 8 kwietnia policjanci z drogówki przeprowadzili działania „Trzeźwy kierujący”. Funkcjonariusze skontrolowali blisko 400 kierujących, nie wszyscy jednak byli trzeźwi. Badanie stanu trzeźwości u 44-letniej mieszkanki powiatu golubsko-dobrzyńskiego wykazało 0,26 promila alkoholu w organizmie. Policjanci

zatrzymali kobietę prawo jazdy. Za swoje postępowanie odpowie przed sądem.

Przypominamy, że za prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu kierowcy grozi kara aresztu, grzywny, a także zakaz prowadzenia pojazdów.

**Opr. (Szyw)  
Fot. KPP**

# Dla bezpieczeństwa pieszych

**POWIAT** ▶ W czwartek (11 kwietnia) policjanci z golubsko-dobrzyńskiej drogówki prowadzili działania ukierunkowane na rzecz bezpieczeństwa pieszych. W różnych rejonach powiatu monitorowali przejścia dla pieszych. Zwracali uwagę na zachowanie kierujących względem nieuchronionych uczestników ruchu drogowego oraz przestrzeganie przepisów przez samych pieszych



W czwartek (11 kwietnia) golubsko-dobrzyńscy policjanci drogówki prowadzili działania „Bezpieczny pieszy.” Akcja ta jest organizowana w celu poprawy bezpieczeństwa niezmotygowanych uczestników ruchu drogowego.

W ramach działań funkcjonariusze zwracali uwagę na zachowania kierujących w stosunku do pieszych oraz sprawdzali jak do przepisów prawa o ruchu drogowym stosują się piesi. Munduro-

wi kontrolowali miejsca, które są niebezpieczne dla użytkowników dróg. Zwracali również uwagę na przejścia dla pieszych, rejon skrzyżowań, gdzie piesi przechodzą przez jezdnię, czy swoim zachowaniem nie powodują zagrożenia bezpieczeństwa.

Stróże prawa podczas trwania akcji interweniowali 37 razy, w 22 przypadkach w stosunku do nieuchronionych użytkowników dróg, a w 15 wobec zmotoryzowanych. Do przewinień przechod-

niów należało m.in. przekraczanie jezdni w niedozwolonym miejscu oraz chodzenie nieprawidłową stroną drogi. Kierujący w znacznej większości przekraczali dozwoloną prędkość w rejonach przejść dla pieszych.

– Apelujemy do wszystkich użytkowników dróg o przestrzeganie przepisów i zachowanie szczególnej ostrożności oraz rozważa podczas poruszania się po drodze – podkreślają policjanci.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Golub-Dobrzyń

## Historia golubskiej parafii

Historyk Szymon Wiśniewski zaprasza na kolejny – siódmy Spacer historyczny po Golubiu-Dobrzyniu. Tym razem tematem spaceru będą dwa muzea – Muzeum Zamkowe oraz Muzeum Militariów w Golubiu-Dobrzyniu. Zapraszamy w sobotę (20 kwietnia) o godzinie 11.00.



### VII Spacer Historyczny po Muzeum Zamkowym oraz Muzeum Militariów

**Sobota 20 kwietnia, godzina 11.00**  
**Zbiórka przy Zamku w Golubiu**



– Początki muzeum w Golubiu sięgają czasów zaborów – mówi Szymon Wiśniewski, nauczyciel historii w Zespole Szkole nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu. – Pierwsze muzeum na zamku w Golubiu stworzyli Prusacy. W okresie międzywojennym zamkowe muzeum było jednym z dwóch w powiecie wąbrzeskim. Dziś muzeum na zamku prowadzi Oddział PTTK w Golubiu-Dobrzyniu. Natomiast Muzeum Militariów w Golubiu-Dobrzyniu to świeży pomysł sprzed kilku lat, któ-

rego pomysłodawca jest Arkadiusz Osiński.

Spacer historyczny po Golubiu-Dobrzyniu to pomysł historyka, który prowadzi również kanał historyczny w mediach społecznościowych – Urywki historii. W krótkich filmikach przedstawia dzieje Golubia-Dobrzynia i okolicznych miejscowości. Spacer odbędzie się w sobotę (20 kwietnia). Miejsce zbiórki – Zamek w Golubiu. Początek spaceru – godzina 11.00. Zapraszamy.

(Red)

## II tura wyborów – wszystkie chwytły dozwolone?

**FELIETON** ▶ Wiele z naszej społeczności oddech wstrzymuje, gdy nadszedł czas drugiej tury wyborów. To moment, w którym rywalizacja pomiędzy dotychczasowymi władzami, a nowymi kandydatami nabiera intensywności. Druga tura to przede wszystkim wyraz czystego sygnału ze strony mieszkańców – pragną zmian.

Obserwując tę rywalizację, można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z walką dobra ze złem, znanego ze świeżością czy też starego z nowym. Spolaryzowane społeczeństwo staje przed trudnym wyborem pomiędzy dwoma obozami, które walczyć będą o przy-

**LODA FELIETONY**  
**II tura wyborów - wszystkie chwytły dozwolone?**



wództwo.

Niestety, druga tura to okres, w którym podnoszą się

emocje, a walka o głosy staje się coraz bardziej zaciekle. W tej fazie kampanii politycznej

niekiedy sięga się po różnego rodzaju chwytły, od zastraszania po obietnice nie do spełnie-

nia. Widoczne staje się powiedzenie, że „tonący brzytwy się chwytła”.

Mimo tego to właśnie mieszkańcy posiadają moc decydowania o kształcie przyszłości swojej społeczności. Ich wybory będą kluczowe w wyznaczeniu kierunku, czy preferują świeżość i zmiany, czy też kontynuację dotychczasowej, przewidywalnej drogi.

Prawdopodobnie już niedługo poznamy nieoficjalne wyniki głosowania, a rano obudzimy się w nowej rzeczywistości. Demokracja daje nam możliwość decydowania o swoim otoczeniu – teraz to na mieszkańcach spoczywa ostateczna decyzja.

JoDa

# Radni odebrali nominacje

**POWIAT** ➤ 16 kwietnia br. w siedzibie Powiatowej Komisji Wyborczej w Golubiu-Dobrzyniu – Biuro Rady Powiatu odbyło się uroczyste wręczenie zaświadczeń o wyborze na radnego do Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego VII kadencji 2024-2029



Przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej w Golubiu-Dobrzyniu Karolina Kędzia-Puciłowska przywitała obecnych na spotkaniu i pogratulowała wybranym radnym osiągniętych wyników podkreślając, że zostali wybrani spośród 196 zarejestrowanych kandydatów, którzy otrzymali mandat zaufania.

Ponadto przewodnicząca życzyła nowej radzie wielu sukcesów i owocnej pracy

przy realizacji podjętych na rzecz rozwoju powiatu golubsko-dobrzyńskiego założeń oraz podziękowała członkom Powiatowej Komisji Wyborczej i pracownikom Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu za zaangażowanie oraz ciężką i odpowiedzialną pracę związaną w wyborami.

Na zakończenie wręczone zostały zaświadczenia o wyborze do Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego VII kadencji. Są

to: Adamiak Wojciech, Boluk-Sobolewski Jacek Jerzy, Foksiński Jacek Rafał, Grabowski Andrzej Antoni, Gutmański Mieczysław, Gutowski Franciszek, Jankowski Szymon, Kwiatkowski Wojciech Andrzej, Malecka Danuta, Malon Agnieszka, Molendowski Jarosław Tomasz, Ratyński Roman Piotr, Rożek Sławomir, Smoliński Tomasz, Tasarz Roman Stefan, Warnel Zbigniew Dariusz, Wrzesiński Marian Mieczysław.

(ak), fot. SP



Powiat

## Zorganizowali targi pracy

W poniedziałek (15 kwietnia) w hali sportowo-widowskiej przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się Targi Pracy i Edukacji, których organizatorem był Powiatowy Urząd Pracy w Golubiu-Dobrzyniu.



Targi Pracy i Edukacji są kluczowym punktem dla wszystkich osób, którzy szukają ścieżki zawodowej lub chcą się dokształcać. Była to również znakomita okazja dla firm i instytucji edukacyjnych do nawiązania kontaktów z potencjalnymi pracownikami i studentami. Zaprezentowały się

szkoły wyższe z okolicy, służby i instytucje państwowe oraz lokalni przedsiębiorcy poszukujący pracowników. Targi zgromadziły wielu uczestników poszukujących możliwości rozwoju zawodowego i edukacyjnego.

(Szyw)  
Fot. SP



## DZIĘKUJEMY ZA ZAUFANIE



Wojciech Kurek



Szymon Wiśniewski



Krzysztof Skrzyniecki

OGŁOSZENIE

**Szanowni Mieszkańcy Golubia-Dobrzynia.**  
Już za kilka dni czeka nas II tura wyborów na burmistrza miasta.  
Dlatego prosimy Państwa o udział w drugiej turze głosowania.

**Udział wyborach, to podstawa demokracji.**

**To od nas - mieszkańców Golubia-Dobrzynia zależy w jakiej obudzimy się rzeczywistości w poniedziałek.**

**Chcielibyśmy również, jeszcze raz Państwu podziękować za oddanie na nas głosów. Przez najbliższe lata będziemy Państwa reprezentować w Radzie Miasta Golubia-Dobrzynia. Dziękujemy za zaufanie.**

**Szymon Wiśniewski, Krzysztof Skrzyniecki, Wojciech Kurek**

OGŁOSZENIE

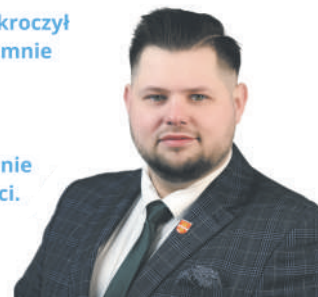
Szanowni Mieszkańcy Gminy Golub-Dobrzyń serdecznie dziękuję za udział w wyborach oraz zaufanie, którego mi Państwo udzieliłicie.

**NOWA PERSPEKTYWA**

Wynik 410 głosów, który uzyskałem przekroczył moje najśmielsze oczekiwania i jest dla mnie ogromnym zobowiązaniem.

Deklaruję, że jako radny powiatu golubsko-dobrzyńskiego będę sumiennie pracował na rzecz naszej społeczności.

Z poważaniem  
Szymon Jankowski



# Mistrz fotografii

**WYWIAD** ▶ W ramach cyklu przedstawiającego pasjonatów rozmawiamy z Dawidem Brożkiem, mistrzem fotografii zwierząt, przyrody i Golubia-Dobrzynia



**– Dawidzie, jesteś fotografem. Twoje zdjęcia pokazują przede wszystkim życie zwierząt, przyrodę oraz Golub-Dobrzyn. Jak doszło do tego, że zajmujesz się fotografią?**

– Tak, zgadza się, jestem fotografem i jest to wybór nieplanowany, a pomysł na zdjęcia zrodził się bardzo dawno temu, całkiem przypadkowo. Zaczęło się bardzo prosto, od kupna aparatu. Wtedy to były czasy, gdy koszt przekraczał dwie miesięczne pensje, a same aparaty też nie były tak powszechnie dostępne jak teraz. Zdjęcia zaczęły się podobać, pojawiły się pierwsze propozycje do zrobienia albumów promujących lokalne gminy i tak trwa to po dzień dzisiejszy. Po drodze wpadłem na pomysł, by troszkę wykorzystać moją pasję, z racji tego że przyszło mi żyć i mieszkać w przepięknym miejscu jakim jest Golub-Dobrzyn. Nasze miasto pod kątem promocji walorów turystyczno-krajoobrazowych od

dobrych kilku lat stoi w miejscu, popadając w totalny marazm. Stworzyłem więc stronę na Facebooku Golub-Dobrzyn, gdzie na dzień dzisiejszy jest grubo ponad 7 tysięcy polubień, z 35 tysiącami osób obserwujących dodane posty.

**– Jaki jest twój największy sukces fotograficzny?**

– Mam jedną prostą zasadę, nigdy nie gonię za tym, by moje zdjęcia startowały w konkursach i coś tam wygrywały. Uważam, że z chwilą, gdy zacznę to robić i gdzieś tam rywalizować o miano najpiękniejszej fotografii, cała ta otoczka robienia zdjęć straci dla mnie sens. Dla mnie to pasja, to podróż, przygoda, poznanie ciekawych miejsc i ludzi. A czasami jest też okazja, by te zdjęcia wydrukować po to, by brały udział w różnego rodzaju licytacjach, pomagając chorym dzieciakom w powrocie do zdrowia bądź rehabilitacji. Druga sprawa to sam regulamin konkursów wymusza na nas przeką-

zanie praw do zdjęć, więc może się okazać, że za „x” lat zdjęcie bez mojej wiedzy trafi gdzieś do organizacji, z której polityką nie do końca się zgadzam.

**– Jakie zdjęcia wykonujesz?**

– Jestem członkiem Związku Polskich Fotografów przyrodniczych okręg Toruński i głównie są to zwierzęta, a z racji tego, że mieszkamy w miejscu, gdzie jest duże skupisko danieli, te zwierzęta bardzo często są moim głównym obiektem do fotografowania. Staram się nie zamykać tylko w tych gatunkach. Jeżdżę po Polsce w poszukiwaniu ciekawych gatunków czy to żołą, czy wilki, niedźwiedzie i głównie to zależy też od pory roku. Przychodzi wiosna, jest to czas przelotów ptaków i to one stają się obiektem do zdjęć, czerwiec to okres godów niedźwiedzi, gdzie można je spotkać w Bieszczadach, chodzące praktycznie cały dzień, a wrzesień to czas na gody jeleni i rykowisko. Wyko-

nuję też masę zdjęć typowo komercyjnych, przez portrety, po zdjęcia okolicznościowe, a i nie-rzadko można mnie spotykać, gdzie dokumentuję różnego rodzaju imprezy i wydarzenia.

**– Jak wykonujesz swoje zdjęcia? Co trzeba zrobić, żeby wykonać dobre fotografie?**

– Czasami też zadaję sobie to pytanie i wydawałoby się, odpowiedź jest bardzo prosta. Wystarczy zabrać aparat iść i zrobić zdjęcie. Problem zaczyna się wtedy, gdy chcemy, by to zdjęcie było bardzo dobre, wtedy decydują dwa czynniki. Pierwsze to światło, ono odgrywa kluczową rolę w fotografii, więc musimy go szukać i widzieć, układając sobie całą tę kompozycję, zdjęcia w głowie. Drugą rolę będzie tu niestety odgrywać sprzęt. Piśzę niestety, bo jednak wartość tego, co dźwiga się na plechach, nie należy do tanich, a w grę wchodzi kwoty rzędu 50-80 tysięcy złotych. Jeżeli o mnie chodzi, to na chwilę obecną

fotografuję Nikonem z9 wraz z obiektywem 400 2.8 plus telekonwertery wydłużające ogniskową, wspomagając się foto pułapkami w terenie i dronem. Nieprzeceniona też jest pomoc czasami zwykłych ludzi, leśników, którzy gdzieś tam zobaczą i podpowiedzą, gdzie można coś ciekawego sfotografować. Korzystając z okazji, chciałbym tu wszystkich zachęcić do fotografii, do takiego sposobu na ciekawe spędzenie wolnego czasu. I tu nie trzeba hiper mega dobrego sprzętu, by robić jakieś tam zdjęcia, wystarczy prosty aparat, telefon. Najważniejsze jest to, by dawało nam to satysfakcję, a pierwsze sukcesy na pewno przełożą się na piękne zdjęcia, które będą miłą pamiątką i będą nas motywowały do dalszej pracy nad tym, by robić to jeszcze lepiej.

**– Dziękuję za rozmowę.**

**Rozmawiał**

**Szymon Wiśniewski**

**Fot. Zbiory D. Brożek**



Golub-Dobrzyń

# Burmistrz skrojona na potrzeby miasta?

dokończenie ze str. 1

– Jasne, że da się zmienić miasto. Od lat małymi i większymi inicjatywami, często z budżetem o zł, pokazujemy, że warto, że da się. Takim przedsięwzięciem była Akademia Młodego Lidera, cykliczne spotkania „Kobieta w roli głównej” czy paczka dla seniora. W każdym przypadku powstało coś dużego z zaangażowania mieszkańców – przekonuje Dominika Piotrowska.

W swoim programie wyborczym Piotrowska wymienia szereg zadań i inwestycji. Zapowiada przede wszystkim aktywne pozyskiwanie dotacji zewnętrznych i ich skuteczne wykorzystywanie. Obok remontów i modernizacji istniejącej infrastruktury kandydatka zapowiada budowę nowej, jak choćby basenu czy boisk sportowych. Ważną dla niej dziedziną jest współpraca z przedsiębiorcami. Tutaj także Piotrowska zapewnia dialog z instytucjami zewnętrznymi, organizację targów i szkoleń oraz szeroką promocję miasta. Wszystko celem poprawy sytuacji życiowej mieszkańców Golubia-Dobrzynia.

Dla każdego z pewnością ważna jest kwestia urzędu miasta. Każdy petent chce się poczuć w ratuszu komfortowo,



a do tego bywa wiele zastrzeżeń. Czy nowa burmistrz poprawi jakość usług urzędników? Zapowiada też rozwiązania dla różnych grup społecznych.

– Urząd to miejsce właśnie wielu narzędzi wsparcia, przede wszystkim inicjatyw oddolnych mieszkańców. Jestem przeciwniczką dawania ryby, a jestem za dawaniem wędki, czyli narzędzia. Bardzo zależy mi na odtworzeniu Młodzieżowej Rady Miasta, aby młodzi ludzie mieli głos, sami decydowali jak ma wyglądać ich przestrzeń do aktywności, spędzania wolnego czasu, to oferta skrojona

pod nich. Ja mogę się domyślać i mogę narzucić ofertę, ale to młodzi niech zdecydują. Natomiast Dom Kultury, biblioteka czy OSiR tylko realizują ich potrzeby. To samo z Radą Seniorów. Jeśli mieszkańcy mnie wybiorą, również chciałabym odtworzyć Koło Gospodyń Miejskich. Od lat ważne jest dla mnie społeczeństwo obywatelskie i branie odpowiedzialności za swoją ulicę – dodaje Piotrowska.

Radna Piotrowska organizowała szkolenia dla rajców ze wszystkich samorządów z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

Przekonuje, że warto kontynuować te spotkania dla nowych radnych, którzy wygrali w ostatnich wyborach i dla tych już doświadczonych, ponieważ edukacja nigdy się nie kończy. Wśród swoich priorytetów Piotrowska wymienia także, a może przede wszystkim, dialog z mieszkańcami.

– Moja „oferta” skrojona jest na potrzeby Golubia-Dobrzynia. Myślę, że zbyt mało pyta się mieszkańców czego potrzebują. Ponad 200 osób wypisało mi ankiety potrzeb i najczęściej są to ważne problemy dnia codziennego – brak

parkingu, chodnika, drogi, ale też brak miejsc do rekreacji i wypoczynku. Przyznam, że bardzo zależy mi na aktywnościach i zdrowiu mieszkańców, dlatego boiska sportowe, które odciągają od telefonów i komputerów, zadbane przestrzenie do wypoczynku, nowoczesne place zabaw są dla mnie bardzo istotne – zapowiada kandydatka.

Piotrowska zapowiada też aktywną promocję miasta i działalność w zakresie turystyki. Chce wykorzystać walory miasta, polepszać infrastrukturę i ożywić starówkę, co także jest częstym „życzeniem” mieszkańców. W programie ma także działania w zakresie kultury i edukacji oraz zadbanie o przestrzeń miejską i ekologię.

– Postawiłam na pozytywną kampanię wyborczą, bez hejtu! Budowanie relacji jest dla mnie najważniejsze – to mój priorytet – kończy Dominika Piotrowska.

Kto wygra drugą turę i przez kolejne 5 lat będzie burmistrzem Golubia-Dobrzynia? Dowiemy się już w niedzielę wieczorem. O wynikach przeczytacie oczywiście w kolejnym CGD.

(ak), fot. nadesłane



# Pamiętali o rocznicach

**POWIAT** ▶ W środę 10 kwietnia na Placu Tysiąclecia w Golubiu-Dobrzyniu odbyła się uroczystość z okazji obchodów 84. rocznicy Zbrodni Katyńskiej oraz 14. rocznicy katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem



Przypominamy, że 5 marca 1940 roku Józef Stalin podjął decyzję o wymordowaniu polskich jeńców przetrzymywanych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz cywilów aresztowanych i osadzonych w więzieniach na terenie okupowanych przez ZSRR Kresów Wschodnich. W wyniku tej zbrodniczej decyzji wiosną 1940 roku Sowieci zamordowali ponad 21 tys. polskich obywateli.

10 kwietnia 2010 roku o go-

dzinie 8.39 Samolot Tu-154 z prezydentem Lechem Kaczyńskim rozbił się na lotnisku pod Smoleńskiem. Wraz z głową Rzeczypospolitej Polskiej w katastrofie lotniczej zginęło 96 osób, w tym pierwsza dama, najwyżsi dowódcy Wojska Polskiego, szefowie urzędów i instytucji państwowych, przedstawiciele parlamentu, działacze społeczni, członkowie rodzin katyńskich oraz załoga rządowego samolotu. Polska delegacja leciała na uroczystości 70. rocznicy zbrod-

ni katyńskiej.

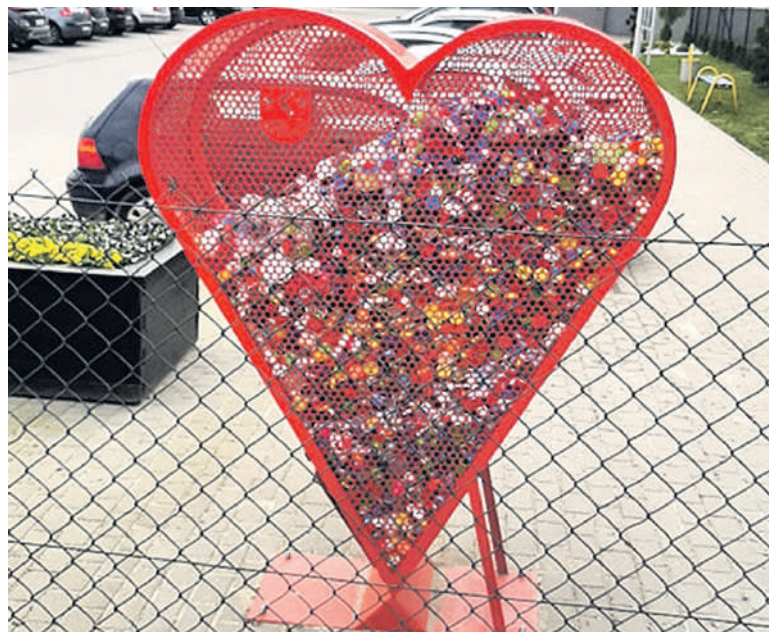
Z okazji rocznic tych dwóch wydarzeń pod pomnikami pamięci w Golubiu-Dobrzyniu złożone zostały wiązanki kwiatów oraz znicze przez delegacje przedstawicieli władz samorządowych z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego, przedstawicieli powiatowych służb inspekcji i straży, przedstawicieli jednostek organizacyjnych, organizacje, zakłady pracy, firmy oraz osoby prywatne.

(Szyw), fot. SP

Kowalewo Pomorskie

## Pozytywne nakrętki

Czy zwykłe plastikowe nakrętki mogą być przydatne? Okazuje się, że ich zbieranie ma sens.



Należą się podziękowania tym wszystkim, którzy włączyli się w akcję zbierania nakrętek.

– Pragniemy poinformować, że nakrętki zebrane w czerwonym sercu, stojącym przy Urzędzie

Miejskim w Kowalewie Pomorskim po raz kolejny przekazała Fundacja na Rzecz Rozwoju Dzieci Niepełnosprawnych „DAJ SZANSE” w Toruniu – podaje UM Kowalewo Pomorskie.

Środki pozyskane ze sprzedaży nakrętek wspomogą działalność rehabilitacyjną dla dzieci z fundacji. Serdecznie podziękowania również należą się PHU Gra-Mar za włączenie się w akcję poprzez dostarczenie worków z nakrętkami do siedziby fundacji.

– Zachęcamy wszystkich do wrzucania plastikowych nakrętek. Nawet niewielka ilość może pomóc i sprawić dużo dobra – dodają urzędnicy.

Opr. (Szyw)  
fot. UM Kowalewo Pom.

Kowalewo Pomorskie

## Modlili się za ofiary

Na 10 kwietnia 2024 roku przypadała kolejna rocznica katastrofy smoleńskiej oraz Zbrodni Katyńskiej. Tego dnia w kościele pw. Świętego Mikołaja Biskupa w Kowalewie Pomorskim odbyła się msza święta w intencji ofiar.



W odprawionej przez ks. kan. Piotra Igielskiego eucharystii uczestniczyły władze samorządowe Kowalewa Pomorskiego, dyrektorzy placówek oświatowych i kierownicy jednostek podległych z terenu gminy, sołtysi, a także członkowie Komitetu Upamiętniającego Tragedię Smoleńską oraz Komitetu Solidarni Wieś Pamięta z prezesem Michałem Leszczyc-Grabianką na czele.

W celu upamiętnienia obu tragicznych wydarzeń przy

pomniku upamiętniającym katastrofę smoleńską został odczytany przez Michała Leszczyc-Grabiankę oraz ks. kan. Ryszarda Kobierowskiego apel pamięci ofiar katastrofy. Następnie złożono kwiaty oraz zapalono znicze na znak uczczenia tragedii i dbałości o pamięć za naszych rodaków, którzy zginęli, wykonując swoje obowiązki dla kraju oraz ofiarom Zbrodni Katyńskiej.

Opr. (Szyw)  
fot. UM Kowalewo Pom.

Golub-Dobrzyń

## Książka-bestseller

W ramach cyklu „Z bibliotecznej półki” przedstawiamy kolejną pozycję, która może stać się bestsellerem.



zatrzymania tego nastroju i na tę naszą trudną rzeczywistość, proponujemy dziś książkę o człowieku niezwykłym, nietuzinkowym, który potrafił łączyć różne świa-

ty – o księdzu Józefie Tischnerze. „Podróż”, bo taki jest tytuł pozycji napisanej przez Witolda Beresia i Artura „Barona” Więcka, i poświęconej temu legendarnemu kapłanowi, to piękna opowieść o misji jaką pełnił w swoim życiu i o tym, co było najważniejsze w jego postudze.

Ponad wszystko cenił sobie spotkania z ludźmi, poczynając od dzieci, poprzez ludzi prostych, skrzywdzonych, na inteligentach, uczonych, artystach i politykach kończąc. Bardzo kochał przyrodę, zwłaszcza góry, z których pochodził. W książce wspomina go jego znajomi, przyjaciele i współpracownicy – m.in. ks. Adam Boniecki, Tadeusz Mazowiecki, Lech Wałęsa i Adam Michnik.

Opr. (Szyw)  
fot. ilustracyjne

# Pomóż mi podnieść się

**REGION/KRAJ** ▶ Sześćioletnia Nela Rykowska dotknięta zespołem de Grouchy'ego, rzadką chorobą genetyczną, czeka na gest dobrej woli w postaci 1,5 procenta podatku. Wystarczy wpisać w rocznym rozliczeniu PIT magiczne: KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska lub kupić bajkę charytatywną

– Kończy się kolejny okres rozliczeniowy i my kolejny raz, już szósty, prosimy o 1,5 procenta podatku ludzi o dobrych sercach i walczymy o to, by Nela miała zapewnioną rehabilitację – mówi nam Ewa Kowalska, mama Neli. – Z roku na rok nie jest nam łatwiej. Nasza córeczka jest większa, starsza i terapii potrzebuje więcej po to, aby utrzymać jej względnie dobry stan, aby skrzywienie kręgosłupa się nie powiększało, aby nie doszło do zagrożenia operacją bioder, które mogą się podwichnąć. Dla nas 1,5 procenta podatku od ludzi dobrej woli to realna pomoc. Dzięki darczyńcom udało się nam przez kolejny rok rehabilitować Nelę, a także kupić specjalistyczny wózek. W tym roku również czeka nas sporo wydatków. Nela wyrasta już ze specjalistycznego siedziska i z fotelika samochodowego, a łączny koszt tych zakupów to około 25 tysięcy złotych. Do tego mała potrzebuje ortez na nóżki za około 6 tysięcy złotych. My musimy dopłacić połowę tej sumy. Rodzice muszą dźwignąć takie wydatki, więc dla nas każde wsparcie jest bezcenne, każda nawet najmniejsza cegiełka. Prosimy o wsparcie w postaci 1,5 procenta podatku, aby Nela mogła cieszyć się życiem.

## Cenne 1,5 procenta podatku

Prosimy więc po raz kolejny naszych Czytelników o pomoc, o wpisanie w swoim podatkowym zeznaniu rocznym magicznych dla dziewczynki słów i cyfr: KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska. Nie wykładamy pieniędzy z portfela, a dajemy coś więcej niż pomoc, dajemy szansę 6-letniej dziewczynce na szczęśliwsze dzieciństwo i lepszą przyszłość, na większą sprawność, mniejszy



ból, na uśmiech i słoneczne postrzeganie świata. Tym wpisem w rocznym zeznaniu podatkowym nie uszczuplamy swojego dochodu, podatku ani nie dokładamy z własnej kieszeni. Pokazujemy tylko fiskusowi cel, na jaki ma część, czyli 1,5 procenta podatku przeznaczyć. Jeżeli takiego gestu nie uczynimy, ta mała część podatku pozostanie do państwowej kasie. Nela spożytkuje ten gest, walcząc o sprawność, życie bez bólu i stanięcie na własnych nóżkach. Dla nas to niewiele, kilka minut na wypełnienie rubryki w druku PIT, dla 6-letniej wojowniczkii to bardzo dużo.

– Nela ma rzadką wadę genetyczną zespół Grouche'go, jest to delecja 18. chromosomu – opowiada nam mama dziewczynki. – Dla nas jest to ogromny przeciwnik w codziennych zmaganiach. Nela jako sześćioletnia dziewczynka nie chodzi, nie mówi, nie siedzi, ma bardzo dużą wadę wzroku, napięcia spastyczne całego ciała, które

czasem nie pozwalają jej funkcjonować. Mimo wszystko jest bardzo radosna, lubi grać na swoim pianinku, słuchać muzyki, bardzo lubi pływać.

Choroba, z którą od urodzenia zmagają się Nela Rykowska to zespół Grouchy'ego, rzadkie schorzenie o podłożu genetycznym, związane z delecją całości lub części krótkiego ramienia chromosomu 18. Nazwa tej aberracji chromosomalnej pochodzi od nazwiska francuskiego genetyka Jeana de Grouchy'ego, który jako pierwszy opisał to schorzenie w 1963 roku.

Nela wymaga ciągłej opieki, odpowiedniego żywienia, specjalnego przygotowywania posiłków, bo choroba nie pozwala jej chodzić, mówić, gryźć. Dziewczynka skończyła 6 lat. W całym swoim życiu walczy dzielnie o swoje lepsze jutro, spędzając setki godzin na salach rehabilitacyjnych, turnusach, w gabinetach lekarskich i oddziałach szpitalnych. I mimo trudów,

z jakimi przychodzi się jej mierzyć, potrafi oczarować uśmiechem, śmiechem i pięknym gestem, który dla niej jest wielkim wysiłkiem.

Sprawmy, by tych niepowtarzalnych uśmiechów na twarzyczce pięknej Neli było jeszcze więcej, wpiszmy w rozliczeniu podatkowym KRS 00 00 18 64 34 oraz cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

Pieniądze popłyną na rehabilitację i zakup specjalistycznego siedziska i fotelika samochodowego dla ciężko chorej dziewczynki. Ubiegłe lata pokazały, że gesty ludzi dobrej woli zamieniają się w kwoty, które ułatwiają zmaganie się ze schorzeniem 6-latkii.

– Nelę można też wesprzeć kupując książkę „Dzieci z księżycą” napisaną przez jej tatę – mówi mama dziewczynki. – Jest to opowieść o marzeniach dzieci z niepełnosprawnościami. Cały dochód ze sprzedaży tej książki wspiera rehabilitację naszej córeczki. Dla niej zrobimy wszystko, aby utrzymać

ją w dobrej kondycji i nie pozwolić chorobie nas pokonać.

## Bajka charytatywna

Nela walczy o sprawność, a jej rodzice walczy o zapewnienie córeczce jak najlepszej oferty diagnostycznej i rehabilitacyjnej, ale też warunków do wygodnego, codziennego funkcjonowania. Doświadczeni nieocenionym wkładzie mamy Neli, wysłała książka „Dzieci z księżycą”. Poznaliśmy w niej książkowe przygody Neli i jej przyjaciół. Teraz przyszedł czas na „Dzieci z oceanu”, czyli kontynuację opowieści. Tym razem Nela mierzy się z wielką wyśpą śmieci na oceanie. Pomagając jej w tym inne dzieci ukryte na dnie akwenu. Czy uda się im uratować świat? Tego można się dowiedzieć, kupując książkę charytatywną dla dzieci i dorosłych autorstwa Adriana Rykowskiego. Cały dochód ze sprzedaży książek płynie na rehabilitację Neli Rykowskiej. Kupując bajkę dla dzieci, ale nie tylko, otrzymujemy nie tylko książkę, ale i poczucie dobrze wydanych pieniędzy.

Wesprzeć więc 6-latkę można nie tylko wpisując w swoim rozliczeniu podatkowym KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska, ale także kupując książkę charytatywną przez stronę <https://dziecizksiezycyca.v1cart.eu>.

Mamy wielką nadzieję, że dzięki temu wsparciu za rok dowiemy się o wielkich-małych krokach Neli i jeszcze radośniejszym uśmiechu tej niezwyklej dziewczynki, która każdego dnia uczyć nas może wytrwałości i pokazuje, jak wiele warte jest zdrowie, i jak ciężko trzeba walczyć o normalność.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**



# E-wizyta w ZUS-to takie proste!

**REGION** ▶ Wiele spraw w ZUS-ie można załatwić bez wychodzenia z domu. Wystarczy wcześniej umówić się z konsultantem na wideorozmowę. Tylko w 2023 roku w województwie kujawsko-pomorskim eksperci ZUS-u udzielili porad online ponad 5,4 tys. klientom, a w bieżącym roku 1,4 tys.

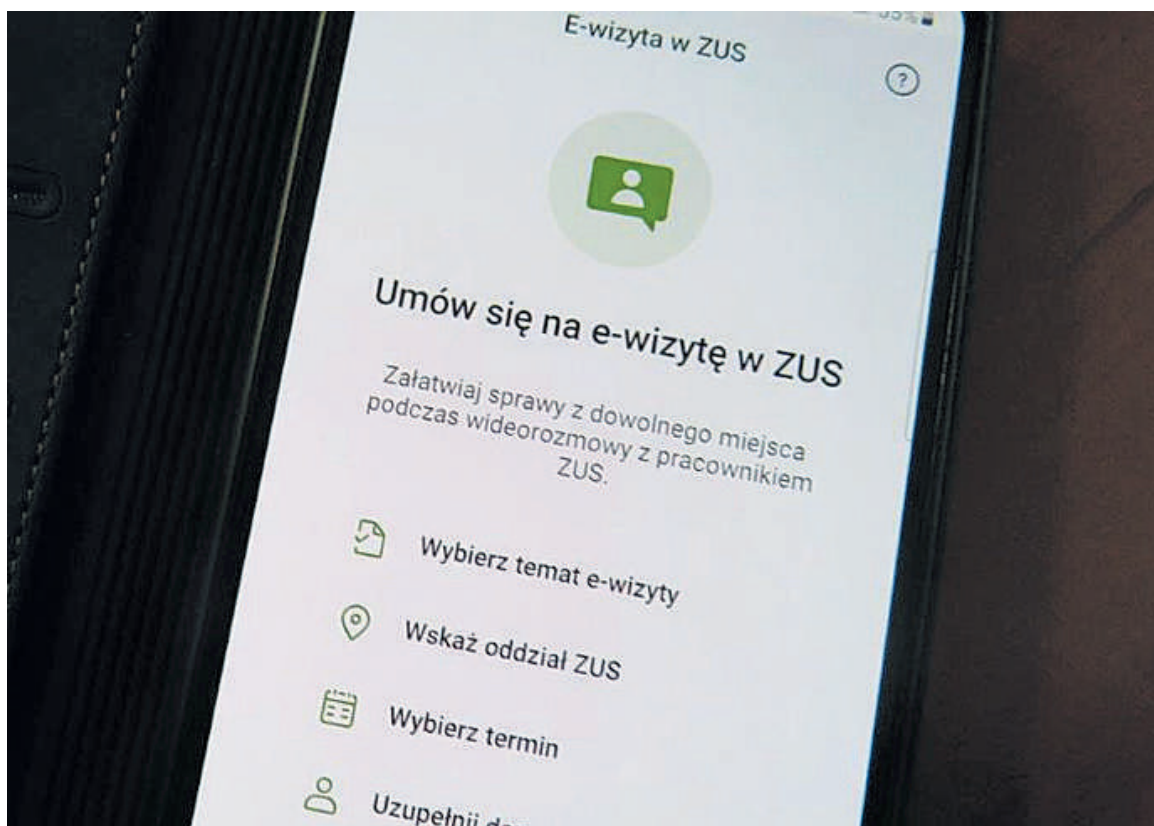
E-wizyta to nic innego jak spotkanie z pracownikiem ZUS-u online. Poprzez połączenie wideo na przykład ze swojego smartfonu można porozmawiać z konsultantem Zakładu, nie wychodząc wcale z domu lub przebywając poza miejscem swojego zamieszkania.

– Zainteresowani mogą w ten sposób uzyskać informacje m.in. z zakresu emerytur i rent krajowych oraz międzynarodowych, świadczenia wspierającego, zasiłków i zwolnień lekarskich, PUE ZUS, ulg i umorzeń, ubezpieczeń i składek, czy świadczeń rodzinnych – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Usługa ta dostępna jest również w języku migowym i ukraińskim. Mogą z niej także skorzystać osoby z niepełnosprawnością słuchową, a także niewidzące i niedowidzące. Na konsultacje online można umówić się w dni robocze w godzinach 9.00-14.00 samodzielnie albo z opiekunem faktycznym lub prawnym, a także z udziałem tłumacza języka obcego.

Jak umówić e-wizytę?

Aby skorzystać z e-wizyty, nie trzeba instalować żadnych aplikacji. Wystarczy mieć dostęp do internetu oraz urządzenie wyposażone w kamerkę



i mikrofon np. smartfon, tablet czy komputer. Rozmowę online można zarezerwować na dwa sposoby- poprzez stronę internetową [zus.pl/e-wizyta](https://zus.pl/e-wizyta) lub przez aplikację mObywatel wchodząc w zakładkę „Usługi” i wybierając kafelek „e-wizyta w ZUS”.

Następnie należy wybrać temat rozmowy, wpisać kod pocztowy miejsca zamieszkania lub siedziby swojej firmy i wybrać dogodny dzień i godzinę spotkania. – Jeśli dostępne ter-

miny nie pasują, można umówić się na spotkanie z ekspertem z innego oddziału. Rezerwując wizytę przez stronę internetową, trzeba uzupełnić jeszcze swoje dane takie jak: imię, nazwisko, PESEL, numer telefonu oraz adres e-mail. Na koniec, pozostaje nam tylko potwierdzenie rezerwacji – wyjaśnia rzeczniczka.

Jak połączyć się z ekspertem ZUS

Po umówieniu e-wizyty klient otrzyma maila z potwier-

dzeniem wideorozmowy i linkiem do spotkania. ZUS przypomni mu o tej wizycie mailem dzień przed konsultacją, a także w dniu e-wizyty sms-em, jeśli na etapie rezerwacji podał numer telefonu. Aby połączyć się z pracownikiem ZUS-u, należy w wybranym dniu i godzinie spotkania online otworzyć link otrzymany w mailu.

– Osoby, które zarezerwowały taką wizytę w aplikacji mObywatel mogą połączyć się z konsultantem bezpośrednio

z aplikacji poprzez dotknięcie przycisku „Dołącz do spotkania”. Jeśli w czasie spotkania chcemy uzyskać dane ze swojego konta, musimy pokazać do kamery dokument tożsamości – tłumaczy rzeczniczka.

Nie możesz skorzystać z e-wizyty – odwołaj

ZUS przypomina, że w każdej chwili można odwołać umówioną e-wizytę. Wystarczy kliknąć link „Zrezygnuj z e-wizyty”, który znajduje się w wiadomości potwierdzającej rejestrację. Dzięki temu na taką rozmowę będzie mógł umówić się ktoś inny, kto potrzebuje informacji czy porady eksperta ZUS-u. W województwie kujawsko-pomorskim tylko w 2023 roku na 8,5 tys. umówionych e-wizyt 5,4 tys. klientów skorzystało z rozmowy wideo z konsultantem ZUS-u. 1350 osób, które zrezygnowały z takiej formy kontaktu, pamiętało, aby swoją wizytę anulować, ale niestety aż 1,8 tys. klientów już nie wykonało tej czynności i w konsekwencji nikt nie skorzystał z e-wizyty. Na 5,4 tys. zdalnych połączeń wideo, które odbyły się w regionie w ubiegłym roku, najwięcej dotyczyło spraw związanych z ubezpieczeniami i składkami, a także emeryturami, rentami, świadczeniem wspierającym, czy zasiłkami.

(red), fot. ZUS

## Region

## Student czy uczeń też mogą dorobić

Od 1 marca uczniowie i studenci, którzy pobierają rentę rodzinną z ZUS-u, mogą więcej dorobić do swojego świadczenia. Zmieniły się kwoty graniczne przychodu, które będą obowiązywać do końca maja.



Wielu młodych ludzi łączy naukę z pracą. Wśród nich są także uczniowie i studenci pobierający rentę rodzinną z ZUS-u, którzy muszą uważać, by dodatkowe zarobki nie spowodowały zmniejszenia, czy zawieszenia wypłaty świadczenia. – Dobra wiadomość jest taka, że od marca obowiązują wyższe limity dorabiania dla pracujących rencistów – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zarobki do kwoty 5278,30 zł brutto miesięcznie, czyli do 70 proc. przeciętnego miesięcznego

wynagrodzenia nie wpłyną na zmniejszenie renty rodzinnej. Jeśli będą wyższe niż 9802,50 zł brutto, czyli 130 proc. tego wynagrodzenia, to świadczenie ZUS może zawiesić.

– Uzyskanie przychodów miesięcznie w granicach od 5278,30 zł do 9802,50 zł brutto spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. W przypadku renty rodzinnej dla jednej osoby jest to kwota 757,08 zł – wyjaśnia rzeczniczka.

Jeśli do renty rodzinnej uprawnionych jest więcej osób, to z tytułu przekroczenia granicznych kwot przychodu zmniejszeniu lub zawieszeniu ulega tylko ta część świadczenia, która przysługuje osobie osiągającej dodatkowe przychody.

Na zmniejszenie lub zawie-

szenie renty rodzinnej przez ZUS, ma wpływ przede wszystkim przychód z tytułu zatrudnienia albo innej działalności, który podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym np. z umowy o pracę, umowy zlecenia, czy też umowy o dzieło zawartej z własnym pracodawcą.

Wyjątek stanowi umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia, która nie rodzi obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Oznacza to, że przychody osiągane z takiej umowy co do zasady nie są wliczane do limitu przychodów, od których zależy zmniejszenie lub zawieszenie renty rodzinnej. Przychód ten będzie miał znaczenie, jeśli uczeń, student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jednocześnie jest pracownikiem.

(red), fot. ZUS

# Akcja dla zdrowia

**POWIAT** ➤ W piątek (11 kwietnia) w parku miejskim w Golubiu-Dobrzyniu, przy ulicy Plac Tysiąclecia, w związku ze Światowym Dniem Zdrowia Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Golubiu-Dobrzyniu oraz Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu zorganizowało akcję prozdrowotną



W ramach akcji można było bezpłatnie skorzystać z badań słuchu, skóry głowy, ciśnienia wewnątrzgałkowego oka, przesiewowych poziomu glukozy, przesiewowych cholesterolu i trójglicerydów, ciśnienia tętniczego krwi oraz tlenu węgla w wydychanym powietrzu.

Ponadto podczas akcji można było skorzystać z konsultacji lekarzy specjalistów, dietetyka, sprawdzić wskaźnik masy ciała, czy założyć Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Poruszono także tematy profilaktyki nowotworowej oraz szczepień ochronnych.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Zespół Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu, którego autorzy w sposób profesjonalny zachęcali mieszkańców do zdrowego odżywiania poprzez przygotowane do degustacji przekąski.

Dla najmłodszych, jak i tych starszych uczestników przygotowany został pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej oraz pokaz wyposażenia samochodu strażackiego. Oprawę muzyczną zapewniła Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu.

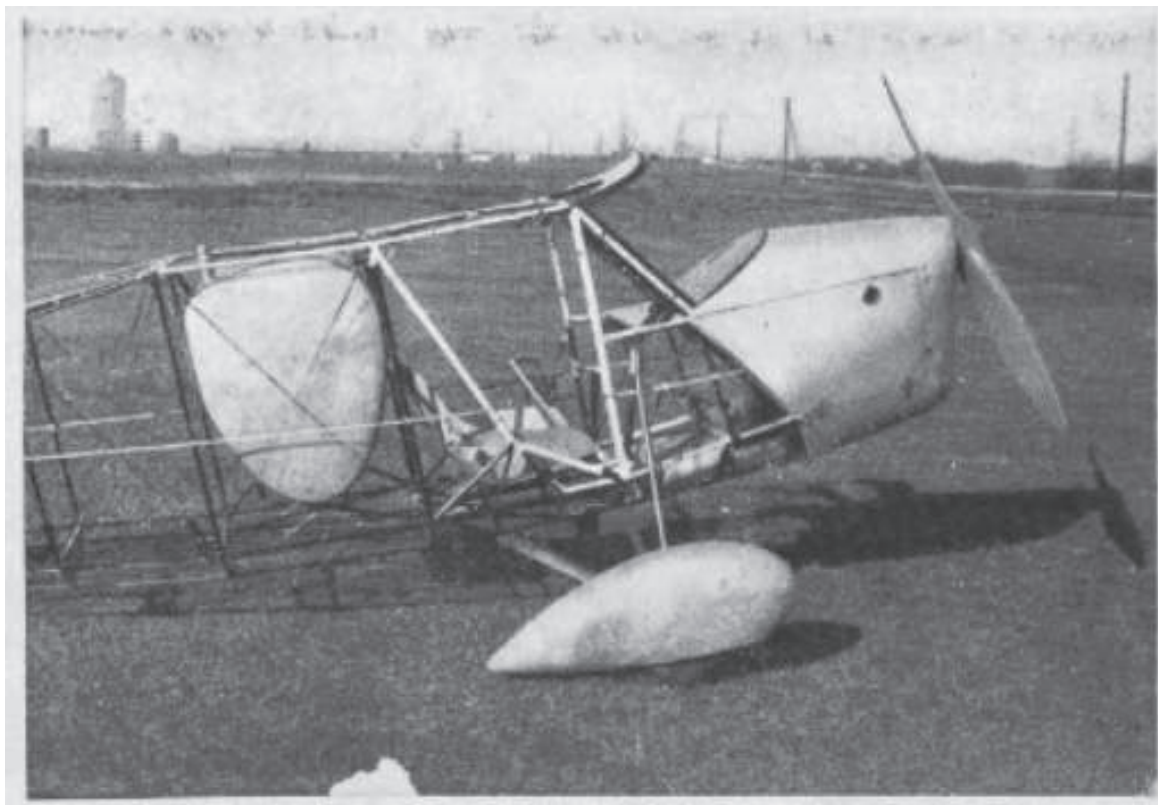
(Szyw)

fol. Szyw, PSP



# Pilot w garniturze

**POSTAĆ** ▶ Stanisław Skarżyński nie jest szeroko znany Polakom, a jego życie dało aż nadto powodów, by wystawić mu kilka pomników



Stanisław Skarżyński był doświadczonym pilotem. 16 sierpnia 1920 roku, w momencie, gdy zagrożona była Warszawa atakowana przez Armię Czerwoną, wykonywał lot bojowy, w trakcie którego został ranny odłamkiem granatu. Wiele wskazywało na to, że pilot nie będzie już zdolny do służby. Wysłano go do rezerwy. Skarżyński zawiązał się i sam poszukał chirurga, który podjął się operacji usprawnienia uszkodzonej nogi. Udało się i wkrótce wrócił do służby. Jego pasją stały się loty długodystansowe.

Dla każdego ówczesnego pilota marzeniem było pokonanie Atlantyku. Dziś czyni tak każdy samolot pasażerski, ale ówczesna technika uniemożliwiała loty o takim zasięgu. Między 1, a 5 maja 1931 roku Skarżyński na samolocie polskiej produkcji dokonał rajdu dookoła Afryki. Maszyna nie była idealna i pilot raz musiał ratować się lądowaniem na zadrzewionym pagórku.

Do dalszego lotu przez Atlantyk konieczna była lepsza maszyna. Postawiono na polski, lekki samolot RWD 5. Była to łupinka o długości zaledwie 10 metrów. Samolot ważył 450 kg, czyli mniej niż współczesne samochody osobowe. Próba Skarżyńskiego była wyjątkowa. Nigdy dotąd nad oceanem nie przeleciał samolot tak mały i kruchy. Skarżyński wykonał lot prób-

ny nad Polską. Pokonał za jednym razem 1650 km, uzyskując średnią prędkość 165 km/h, czyli osiągalną dla większości aut osobowych.

27 kwietnia 1931 roku nasz pilot wystartował z lotniska w Warszawie. O przygotowaniu do lotu było cicho w prasie. Nikt nie chciał zapeszyć i nie wykrakać ewentualnej katastrofy. Nawet sam pilot uważał, że lepiej zawczasu nie informować społeczeństwa, by „nie odczuło zbyt mocno zawodu i nie zepsuć propagandy lotnictwa”. Trasa lotu wiodła przez Niemcy do Francji, a potem do Afryki. Czarny ląd przywitał pilota bardzo złą pogodą. Skarżyński musiał lądować przymusowo na jednym z pustynnych lotnisk i tam przeczekać burzę piaskową zupełnie sam. Wszyscy mieszkańcy zamknęli się w swoich domach. 7 maja 1931 roku pilot wyruszył w ostateczny odcinek drogi z Senegalu aż do Maceio w Brazylii. Lot trwał 20 godzin i 30 minut. Ponad 17 godzin trwała przeprawa przez Atlantyk.

Skarżyński nie miał lamppek, które rozświetlałyby zegary w kokpicie. Wszystkie przyrządy pokryto farbą fluorescencyjną. Brak światła miał prozaiczny powód. Pilot chciał, aby jego oczy przyzwyczaiły się do ciemności. Był to lot na ślepo, w którym pilot musiał odrzucić wszystkie odczucia, które podruca-

nam mózg. Musiał skupić się na przyrządach i mapach. Aby nie zasnąć, Skarżyński nalał do pokrywki termosu nieco wody, którą przecierał oczy. Podczas lotu nie można było także jeść niczego twardego. Dlaczego? Podczas chrupania pilot ma wrażenie przerywania silnika, a to mogło wprowadzić w stan paniki.

Skarżyński cały lot wykonał w... garniturze. Uznał, że jest to odpowiedni strój na taką okazję. Po wylądowaniu w Maceio Skarżyński wyszedł z maszyny i wypalił papierosa. Wkrótce podeszła do niego żona kierownika lotniska, a Skarżyński powiedział, że przyleciał z Senegalu. Miejscowi nie mogli w to uwierzyć. Po zjedzeniu kolacji i odespaniu zmęczenia do Skarżyńskiego zaczęły napływać depesze gratulacyjne z całego świata. W prasie brazylijskiej nazwisko naszego pilota przekrucano na wszystkie sposoby. Najpopularniejsza okazała się wersja „Karlinski”.

Pilot wrócił do Polski i kontynuował karierę. Miał nawet związki z naszym regionem. Został dowódcą 4. pułku lotniczego w Toruniu. W czasie II wojny światowej służył w polskim dywizjonie bombowym w Anglii. Zginął 26 czerwca 1942 roku po nalocie bombowym na niemiecką Bremę.

(pw)

XX wiek

## W obronie języka

Kiedy w 1901 roku we Wrześni polskie dzieci zaprotestowały przeciwko nauczaniu religii w języku niemieckim sprawie przyglądał się cały świat. Gdy Niemcy poszli krok dalej i zaczęli nieprzyjmować lub odsyłać przesyłki zaadresowane w języku polskim, wówczas zaprotestowano nawet w Kowalewie, w ówczesnym powiecie wąbrzeskim.

Głównym działaczem broniącym języka polskiego był p. Cichocki z Pluskowęs pod Kowalewem. To on zwołał w miasteczku specjalny wiec. W czasie zebrania mówiono o roli jaką pełni dom rodzinny. To tam została zachowana polskość. Jan Brejski z Torunia miał podczas zebrania powiedzieć: „Im bardziej wypierają nasz język, ściągają i konfiskują elementarze i katechizmy, im więcej fałszów prawią dzieciom o Polsce, tym gorliwiej kochać powinni Polacy to, co jest nasze!”

Zgromadzeni oficjalnie i głośno przyrzekli, że po powrocie do domów będą kłaść nacisk na naukę języka polskiego swoich dzieci. Ze wspomnianego zebrania zachowała się lista przemawiających. Niektóre nazwiska znajdziemy w tych okolicach i do dziś. Byli to: Gasiński z Borku, Grabowski z Elgiszewa, Borowicz z Kowalewa, Cichowski ze Srebrnik, Sarnowski z Borku, Gaczewski z Kowalewa, Krasiński z Frydrychowa, Lewandowski ze Srebrnik i inni.

(pw)

XIX wiek

## Eksperymentalny folwark

Czym jest guano? Dziwne słowo przypomina nazwę owoców tropikalnych, ale to tak naprawdę określenie odchodów ptaków morskich lub nietoperzy.



Skąd ten temat w rubryce historycznej i to 200 km od morza? W połowie XIX wieku w Zbójnie (obecnie powiat golubsko-dobrzyński) przeprowadzono eksperymenty z użyciem guano. Guano było wydobywane w kopalniach na ziemiach polskich w XIX wieku dość intensywnie. Przez tysiące lat warstwa odchodów sięgała wielu metrów. Był to bardzo cenny nawóz i szybko zaczęto go stosować w polu.

W folwarku Zbójno guano rozprowadzono na różnych polach. Lepsze efekty przyniosło na glebach ciężkich. Guano w połowie XIX wieku było nawozem bardzo dobrym, ale i drogim. W Saksonii chłopci „składają się po kilku razem na 3 do 5 talarów, aby jednym centnarem obdzielić się i zagony swoje pomierzyć” – informowała facho-

wa prasa polska.

W Zbójnie przeprowadzono dokładne badania wpływu guano na uprawy. Najlepiej nowy nawóz spisał się w ziemniakach i jęczmieniu. Najmniejszy wpływ miał na rozwój owsa. Guano nie było jedyną nowością testowaną w Zbójnie w połowie XIX wieku. Drugi eksperyment dotyczył siewu marchwi w jęczmieniu. Tym razem nowinka rolnicza nie przyniosła oczekiwanych zysków. Marchew wytrzymała w jęczmieniu, ale okazało się, że korzeń nie był grubszy od „grubości kruczego pióra”.

W Zbójnie uprawiano także nietypowe rośliny, np. konopie olbrzymie. Rośliny dorastały do wysokości 16 stóp, czyli ok. 5 metrów.

(pw)

# „Kobra” – największy as polskiego lotnictwa

**POSTAĆ** ▶ W poprzednich numerach naszego tygodnika przedstawiliśmy biografię asów lotnictwa – Jana Zumbacha, który wychował się w Bobrowie koło Brodnicy, Stanisława Skalskiego, który walczył w 4. Pułku Lotniczym w Toruniu. Tym razem przedstawiamy Witolda Urbanowicza, dowódcę słynnego Dywizjonu 303

Witold Aleksander Urbanowicz urodził się 30 marca 1908 roku w Olszance koło Suwałk, w rodzinie Antoniego, rolnika, i Bronisławy z Jurewiczów. 1 września 1925 roku rozpoczął naukę w Korpusie Kadetów Nr 2 w Modlinie, a od następnego roku w Chełmnie. Maturę zdał w Korpusie Kadetów w 1930 roku i wstąpił do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, którą ukończył 2 lata później, w wieku 24 lat. Jako podporucznik obserwator został skierowany do służby w nocnym dywizjonie bombowym 1. pułku lotniczego w Warszawie, został przydzielony do 213. eskadry niszczycielskiej nocnej. W 1933 roku ukończył kurs pilotażu, a następnie Kurs Wyższego Pilotażu w Grudziądzu, po czym został przeniesiony do lotnictwa myśliwskiego. Już jako pilot latał w eskadrach: 113., a następnie 111. „Kościszewskiej”. Po tym jak drugą z nich przeniesiono tymczasowo do bazy przy granicy z ZSRR z zadaniem odpędzania samolotów rozpoznawczych naruszających polską przestrzeń powietrzną, Urbanowicz miał w sierpniu 1936 roku zaliczyć swe pierwsze zwycięstwo w walce powietrznej, gdy ponawiane ostrzeżenia nie dały rezultatu, miał zestrzelić samolot, prawdopodobnie rozpoznawczy R-5, tłumacząc później, że odpowiedział na wrogi ogień. Ten i inne incydenty, w których zachował bezkompromisową, „niedyplomatyczną” postawę, m.in. srogie potraktowanie Willega Messerschmitta, przyłapanego na szpiegowaniu w pobliżu polskiego hangaru wojskowego, zadecydowały o przeniesieniu go do szkolnictwa – do Dęblina, na stanowisko instruktora pilotażu, gdzie otrzymał swój przydomek – „Kobra”. Wielu znanych pilotów z okresu II wojny światowej zdobyło pierwsze szlify pod jego okiem.

Wojna zastała Urbanowicza w trakcie ćwiczeń w powietrzu, w szkole w Dęblinie. Latając na starym myśliwcu P.7a mimo starć z nieprzyjacielem nad Dęblinem i Ułężem, nie zdołał strącić żadnej niemieckiej maszyny.



Gdy jego samolot został zniszczony na ziemi, dostał rozkaz doprowadzenia grupy podchorążych do Rumunii, skąd miał odebrać rzekomo dostarczone tam samoloty Morane-Saulnier MS.406 i Hurricane. Wobec niedostarczenia do Rumunii samolotów Urbanowicz wrócił z granicy do kraju w celu kontynuowania walki. Pochwycony przez oddział Armii Czerwonej uciekł wraz z dwoma podoficerami tego samego wieczora i po trzech dniach dołączył do swojego oddziału w Rumunii. Został internowany w obozie w Slatinie, skąd niebawem przenieśli go do Francji. W Istres zakwaterowano go wraz z oddziałem w prymitywnych barakach, nie dając większych nadziei na rychły udział w walce z Niemcami, wobec czego w końcu stycznia 1940 roku Urbanowicz znalazł się w grupie pilotów, która przyjęła zaproszenie wstąpienia do brytyjskich dywizjonów RAF-u i przeniósł się do Wielkiej Brytanii. Podczas tzw. „buntu podchorążych”, którzy odmówili złożenia przysięgi na wierność królowi angielskiemu, został włączony w skład grupy mediacyjnej. Jedną z przyjętych hipotez zachowania podchorążych było podejrzenie, że działają pod wpływem Urbanowicza. Osta-

tecnie spór został zakończony polubownie, bez wpływu na dalszą karierę Witolda Urbanowicza i podchorążych.

W Anglii trafił do 601. dywizjonu myśliwskiego RAF. Jako pilot 601 dm Urbanowicz rozpoczął 4 sierpnia 1940 roku loty operacyjne w bitwie o Anglię. 8 sierpnia strącił pierwszego Messerschmitta Bf 110, ale zwycięstwo to nie zostało zaliczone do oficjalnej statystyki z uwagi na brak oficjalnego raportu z walki. Został przeniesiony do 145. dywizjonu myśliwskiego RAF, gdzie 11 sierpnia zestrzelił kolejnego Messerschmitta Bf 109. 12 sierpnia zestrzelił jeszcze Ju 88. 21 sierpnia objął dowództwo eskadry „A” w polskim dywizjonie 303. 7 września, będąc wciąż w randze porucznika, mimo oporów części dowództwa Polskich Sił Powietrznych, został mianowany dowódcą dywizjonu 303, po ciężko poparzonej w walce majorze Krasnodębskim. 26 września strącił Heinkla He 111, by nazajutrz osiągnąć swój rekordowy wynik 4 samolotów zestrzelonych jednego dnia – 2 Ju 88, Bf 109 i Bf 110. Powtórzył to osiągnięcie w trzy dni później, strącając trzy „109-ki” i jednego Do 17.

Przez pewien czas pracował w dowództwie 11. Grupy

Myśliwskiej. Następnie zajął się organizacją 1. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego (w jego skład weszły dywizjony 303, 306 i 308), od 15 kwietnia do 30 maja 1941 roku dowodził tą jednostką. Nie był jednak popularny wśród polskich władz lotniczych i w czerwcu 1941 roku został odsunięty od latania i wysłany do USA z serią odczytów dla Polonii amerykańskiej, w celu naboru ochotników do wojska. Następnie służył w szkolnictwie lotniczym w Wielkiej Brytanii, po czym jesienią 1942 roku został oddelegowany do Waszyngtonu na stanowisko zastępcy attaché lotniczego przy polskiej ambasadzie. We wrześniu 1943 roku Urbanowicz ochotniczo wstąpił do amerykańskiej 14. Armii Lotniczej walczącej na froncie chińskim.

Po zwolnieniu ze służby pozostał w Stanach Zjednoczonych, gdzie przez rok pracował jako statystyk w American Overseas Airlines, a od listopada 1946 roku do czerwca 1947 roku sekretarz zarządu Związku Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej w Nowym Jorku. W drugiej połowie 1947 roku jako przedstawiciel AOA i YMCA przebywał w Polsce. Odwiedził wówczas również rodzinną Olszanekę i Suwałki,

gdzie spotkał się z młodzieżą. Jak wspominał, w czasie pobytu w Polsce czterokrotnie zatrzymywany był przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, udało mu się jednak uniknąć więzienia i wyjechać za granicę. Osiadł wraz z rodziną w Nowym Jorku, gdzie w następnych latach pracował w American Airlines, Eastern Airlines i Republic Aviation jako „production control executive”. Zmarł w szpitalu amerykańskich weteranów na Manhattanie 17 sierpnia 1996 roku. Pochowany został na cmentarzu Our Lady of Częstochowa w Doylestown w Pensylwanii.

Witold Urbanowicz zasłynął jako dowódca najlepszego dywizjonu myśliwskiego bitwy o Anglię w jej decydującej fazie. Z wynikiem 15 pewnych i jednego prawdopodobnego zestrzelenia jako jedyny Polak znalazł się w pierwszej dziesiątce najsukcesowniejzych pilotów alianckich tej bitwy. Według oficjalnej statystyki, z wynikiem 17 pewnych i jednego prawdopodobnego zestrzelenia, znajduje się na drugim miejscu na liście najsukcesowniejzych polskich asów myśliwskich, za Stanisławem Skalskim. Sam Urbanowicz podawał inną liczbę swoich zwycięstw powietrznych. Tak pisał na ten temat: „Pytano mnie nieraz o moje konto zestrzeleń w czasie II wojny. Różne źródła podają różne cyfry, więc przedstawiam stan faktyczny. W bitwie o Wielką Brytanię zestrzeliłem 17 samolotów, na Dalekim Wschodzie 11, z czego 6 samolotów w czasie walk, natomiast 5 samolotów podczas ataków na lotniska japońskie w Chinach i na Tajwanie, w momencie ich startu lub lądowania. Po powrocie z Chin w roku 1944 dokumenty złożyłem w Polskim Inspektoracie Lotnictwa w Londynie”. Był mistrzem pilotażu. Sam twierdził, że nigdy żadna wroga kula nie trafiła w jego samolot. Miał także doskonały ogłąd sytuacji w powietrzu.

Opr. (Szyw)  
 fot. domena publiczna



# INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



**Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu**

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

### Mieszkania

Sprzedam umeblowane mieszkanie 60.8 m<sup>2</sup> Super lokalizacja ul. Żeromskiego, Golub-Dobrzyń. Cena 299 000 zł - do negocjacji telefon: 664-734-087

### Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

KACZKI do uboju 2,5 - 3 kg WYPRZEDAŻ 10 zł/sztukę Tel. 602-635-592

Urząd Gminy Ciechocin  
Ciechocin 172  
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin  
Radomin 1a  
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy  
ul. Sokołowska 11  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 28 19

### Oświata

Specjalny Ośrodek  
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim  
Wielgie 80a  
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła  
Muzyczna I stopnia  
w Golubiu-Dobrzyniu  
ul. Konopnickiej 15  
tel. 535 353 977  
Filia w Kowalewie Pomorskim  
ul. Odrodzenia 7  
tel. 535 353 786

Zespół Szkół  
im. Lecha Wałęsy  
w Kowalewie Pomorskim  
ul. Św. Mikołaja 6  
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2  
ul. Kilińskiego 31  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 25 49  
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1  
im. Anny Wazówny  
ul. PTTK 28  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich  
(Szkoła Podstawowa nr 2  
im. Orła Białego,  
Ogólnokształcąca Szkoła  
Sztuk Pięknych)  
ul. Żeromskiego 11  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3  
ul. Konopnickiej 15  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1  
im. Konstytucji 3 Maja  
ul. Zamkowa 19  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2  
im. Marii Konopnickiej  
ul. Sienkiewicza 6  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 58 80

Poradnia  
Psychologiczno-Pedagogiczna  
ul. Żeromskiego 11  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 26 63  
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne  
w Kowalewie Pomorskim  
ul. Konopnickiej 13  
tel. 56 684 15 22  
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa  
im. Marii Konopnickiej  
w Kowalewie Pomorskim  
ul. Jana Pawła II 2  
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa  
im. Wojska Polskiego  
w Pluskowężach  
Pluskowęży 22a  
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa  
im. Ireny Sendlerowej  
w Wielkiej Łące  
Wielka Łąka 11  
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa  
im. Janusza Korczaka  
w Wielkim Rychnowie  
Wielkie Rychnowo 53  
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa  
w Mlewie  
Mlewo 4  
tel. 56 684 23 34

### Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna  
i Środowiskowa  
ul. Sportowa 8  
87-400 Golub-Dobrzyń  
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej  
ul. PTTK 6  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum  
Pomocy Rodzinie  
ul. J.G. Koppa 1  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 54 76  
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka  
Opiekuńczo-Wychowawcza  
Wielgie 80a  
87-645 Zbójno  
tel. 56 475 61 81  
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek  
Pomocy Społecznej  
87-410 Kowalewo Pomorskie  
ul. Św. Mikołaja 5  
tel. 56 684 11 30  
kom. 601 839 676

### Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999  
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy  
ul. J.G. Koppa 1e  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ  
ul. Szosa Rypińska 30c  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ  
ul. Szosa Rypińska 4a  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 28 81  
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa  
ul. Marii Konopnickiej 12  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra  
ul. Pod Arkadami 4/6  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls  
ul. Marii Konopnickiej 7a  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 477 00 71

### Numery alarmowe

Komenda Powiatowa  
Państwowej Straży Pożarnej  
ul. Lipnowska 9  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 22 44 lub 45  
numer alarmowy 998  
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji  
ul. Piłsudskiego 19  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 47 754 92 00 lub 21  
numer alarmowy 997  
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji  
w Kowalewie Pomorskim  
ul. Plac Wolności 6  
tel. 47 754 91 10  
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991  
Pogotowie gazowe 992  
Pogotowie ciepłownicze 993  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

### Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu  
ul. Plac 1000-lecia 25  
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.  
ul. Konopnickiej 13  
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe  
ul. Plac 1000-lecia 25  
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji  
i Modernizacji Rolnictwa  
ul. Sokołowska 11  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy  
ul. J.G. Koppa 1A  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy  
ul. Szosa Rypińska 26  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń  
ul. Plac 1000-lecia 25  
87-400 Golub-Dobrzyń  
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno  
Zbójno 178a  
tel. 54 280 19 21 lub 84

## ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16<sup>00</sup> w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie [www.golub-cgd.pl](http://www.golub-cgd.pl)

**NOWOŚĆ!**

Ogłoszenia  
drobne ze  
zdjęciem!

# Wyłonili mistrzów powiatu

**POWIAT** ➤ Uczniowie Szkoły Podstawowej z Wielkiego Rychnowa, Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu, Szkoły Podstawowej z Kowalewa Pomorskiego, Szkoły Podstawowej nr 1 w Golubiu-Dobrzyniu oraz Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu wygrali Mistrzostwa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w drużynowych biegach przełajowych

W piątek (11 kwietnia) w lasu miejskim w Golubiu-Dobrzyniu, zgodnie z Kalendarzem i Regulaminem Imprez Sportowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego dla uczniów z wszystkich grup wiekowych – Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz Licealiady odbyły się Mistrzostwa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w drużynowych biegach przełajowych.

jowych.

W zawodach przy sprzyjającej pogodzie udział wzięło 150 uczniów z 11 szkół z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Wszyscy reprezentanci otrzymali pamiątkowe dyplomy, natomiast uczniowie, którzy znaleźli się na podium zostali nagrodzeni pamiątkowymi pucharami.

(Szyw), fot. SP



## Wyniki

### Igrzyska Dzieci

#### Roczniki 2013 i młodszy

##### Dziewczęta:

1. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie
2. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem

##### Chłopcy:

1. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie

#### Roczniki 2011-2012

##### Dziewczęta:

1. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim
2. miejsce – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nowogrodzie
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie
4. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu

##### Chłopcy:

1. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie
4. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem
5. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie

### Igrzyska Młodzieży Szkolnej

#### Kategoria 2009-2010

##### Dziewczęta:

1. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie
2. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem

##### Chłopcy:

1. miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Ireny Sendlerowej w Wielkiej Łące

#### Licealiada

#### Kategoria 2004 i młodszy

##### Dziewczęta:

1. miejsce – Zespół Szkół Nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim

##### Chłopcy:

1. miejsce – Zespół Szkół Nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Zespół Szkół Nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim

TYGODNIK REGIONU  
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

**CGD**

**Redakcja:**  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4,  
tel. 662 061 331,  
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

**Redaktor naczelny:**  
Andrzej Korpalski  
tel. 535 170 961  
a.korpalski@wpr.info.pl

**Dział reklamy i ogłoszeń:**  
tel. 608 688 587  
e-mail: reklama@wpr.info.pl

**Kolportaż prasy:**  
tel. 662 061 331

**Wydawca:**  
WPR Sp. z o.o.  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4  
(Nakład WPR 3600 egz.)

**Druk:**  
POLSKA PRESS Sp. z o.o.  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów  
niezamówionych oraz zastrzega  
sobie prawo do ich redagowania  
i skracania. Redakcja nie odpowiada  
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA



**Catering**

**f** kamilakampio  
661 054 084

#### ORGANIZUJEMY:

wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),  
spotkania okolicznościowe

#### POLECAMY:

dania mięsne, garmazeryjne, zupy,  
ciasta i torty

# Gdzie najwięcej umów o dzieło?

**REGION** ▶ Choć w 2023 r. złożono do ZUS-u więcej formularzy RUD niż rok wcześniej, to odnotowano nieznaczny spadek zawieranych umów o dzieło zarówno w stosunku do 2022 r. jak i 2021 r.

Już od ponad 3 lat obowiązek zawiadomienia ZUS-u o zawarciu umowy o dzieło ma każdy płatnik składek lub osoba fizyczna, jeżeli zleci wykonanie dzieła osobie, z którą nie pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy nie wykonuje pracy na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. – Tylko w 2023 r. w całej Polsce do ZUS-u przekazano 1,2 mln formularzy RUD, na których zgłoszono 1,6 mln umów o dzieło. I choć w 2023 r. złożono do Zakładu więcej formularzy RUD (o 50,5 tys.) niż w 2022 r., to zgłoszono na nich mniej umów o dzieło (o 81,5 tys.) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 2023 r. umowy o dzieło na formularzu RUD zgłosiło 75,8 tys. podmiotów. Największą grupę stanowili płatnicy składek zarejestrowani w ZUS-ie – to 97,14 proc. wszystkich podmiotów. Osób fizycznych, które zgłosiły do ZUS-u umowę o dzieło, a nie są płatnikami składek, było 1,4 tys. Stanowią oni 1,79 proc. ogółu zgłaszających.

## Formularze RUD – gdzie najwięcej

Najwięcej formularzy RUD na 10 tys. płatników składek złożono w województwie mazowieckim – 11 933 oraz w województwie



dolnośląskim – 10 508, najmniej w województwie warmińsko-mazurskim – 1614. W województwie kujawsko-pomorskim na 10 tys. płatników składek złożono 2430 formularzy RUD.

Najczęściej podmioty zobowiązane do przekazania informacji składają zgłoszenie umowy o dzieło za pośrednictwem kanału PUE (prawie 90 proc.), co świadczy na znaczny stopień elektronizacji kontaktów płatników składek z ZUS.

## Gdzie najwięcej umów o dzieło

Najwięcej umów o dzieło w przeliczeniu na 10 tys. płatników składek zgłoszono w województwie mazowieckim – 15 430

oraz w województwie śląskim – 12 638. Najmniej umów o dzieło zgłoszono w województwie warmińsko-mazurskim – 1800 na 10 tys. płatników składek. W województwie kujawsko-pomorskim było ich 2569 na 10 tys. płatników składek. Takie umowy zgłosiło 318 na 10 tys. aktywnych płatników w regionie.

## Wykonawcy umów o dzieło

Od 1 stycznia do 31 grudnia 2023 r. w formularzach RUD zgłoszono 344,7 tys. wykonawców umów o dzieło. W odniesieniu do liczby ubezpieczonych, która wynosi 16,2 mln, oznacza to, że na 10 tys. ubezpieczonych przypadało 213 osób zgłoszonych jako wykonujących umowy o dzieło w formularzu

RUD, w województwie kujawsko-pomorskim – 159. Najwięcej wykonawców umów o dzieło było z województwa mazowieckiego. Mieszkało tam 26,25 proc. zgłoszonych wykonawców. W województwie kujawsko-pomorskim 3,61 proc. Z danych ZUS wynika, że częściej umowy o dzieło podejmują mężczyźni niż kobiety, a największą grupę wykonawców stanowią osoby w wieku 30 – 39 lat.

W 2023 r. umowy o dzieło zawierano najczęściej na jeden i osiem dni. Zgłaszane były one przede wszystkim przez płatników składek. W przeważającej większości są to podmioty prowadzące działalność naukową i techniczną, w zakresie informacji i komunika-

cji oraz przetwórstwa przemysłowego, zgłaszające do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego nie więcej niż 9 ubezpieczonych, a ich siedziba mieści się w województwie mazowieckim.

W województwie kujawsko-pomorskim dominujące sekcje PKD płatnika składek to: M – Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna – 15,21 proc.; C – Przetwórstwo przemysłowe – 12,32 proc.; R – Działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją – 9,50 proc.; G – Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle – 9 proc.; S – Pozostała działalność usługowa – 7,85 proc.

## Umowy o dzieło z cudzoziemcami

Umowy o dzieło zawierano w ubiegłym roku również z cudzoziemcami. Liczba cudzoziemców wykazanych w formularzach RUD wyniosła prawie 23,1 tys., co stanowi 6,69 proc. wszystkich wykonujących umowy o dzieło. Najczęściej podpisywano umowy z obywatelami Ukrainy – 39,56 proc. Dalej znaleźli się obywatele Białorusi – 21,31 proc., Niemiec – 3,87 proc., Wielkiej Brytanii – 2,65, Rosji – 2,57 proc., Hiszpanii – 2,06 proc, Włoch – 1,98 proc., Francji – 1,96 proc.

(red), fot. ZUS

## Region

# Nowa wysokość stopy procentowej

Od 1 kwietnia obowiązują nowe stopy procentowe składki na ubezpieczenie wypadkowe. Ustalane są one dla poszczególnych grup działalności w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków.



Stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe jest ustalana na okres jednego roku

składkowego, który trwa od 1 kwietnia danego roku do 31 marca następnego roku. – W przy-

padku firm zatrudniających nie więcej niż 9 ubezpieczonych oraz płatników składek, którzy nie

podlegają wpisowi do rejestru REGON, składka wypadkowa od 1 kwietnia 2024 r. w dalszym ciągu wynosi 1,67%, czyli 50% najwyższej stopy procentowej 3,33% – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Płatnicy, którzy zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 osób, ale nie mieli obowiązku przekazania informacji ZUS IWA za trzy ostatnie lata kalendarzowe, samodzielnie ustalają wysokość składki wypadkowej na dany rok składkowy. W ich przypadku składka ta jest uzależniona od PKD działalności przeważającej. Zasada ta ma również zastosowanie do płatników, którzy w poprzednim roku nie byli płatnikami składek na ubezpieczenie wypadkowe.

Od 1 kwietnia 2024 r. do 31

marca 2025 r. najniższa stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe wynosi 0,67%. Natomiast najwyższa stopa – 3,33%, ustalona jest dla wydobywania węgla kamiennego i węgla brunatnego (lignitu), a także dla działalności usługowej wspomagającej górnictwo i wydobywanie.

## Ważne!

Płatników, którzy mieli obowiązek i przekazali do Zakładu ZUS IWA za 3 ostatnie lata kalendarzowe (2021, 2022, 2023), w ustaleniu wysokości składki wypadkowej wyręczył ZUS. Zawiadomienia o wyliczonej wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe zostały dostarczone elektronicznie i są już dostępne na kontach płatników na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

(red), fot. ZUS

# Przywieźli medale z Grudziądza

**SPORTY WALKI** ▶ W sobotę 23 marca 2024 r. w hali sportowej „Olimpia” w Grudziądzu odbyła się impreza sportowa pod nazwą „XXIV Otwarte Mistrzostwa Grudziądza w Judo o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądza”. Bardzo dobrze zaprezentowali się tam młodzi judocy z Gałczewa



W zawodach wystartowało 250 młodych zawodników z 20 czołowych klubów judo makroregionu północnego, czyli z województwa kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i warmińsko-mazurskiego. Zawodnicy rywalizowali

w 3 kategoriach wiekowych (roczniki 2001/2002, 2003/2004, 2005/2006, 2007/2008, 2009/2010, 2011/2012, 2013/2014, 2015/2016, 2017/2018) i kilku kategoriach wagowych.

Nie brakowało pasjonujących walk i zaciętości ze strony młodych zawodników, którzy poka-

zali, że judo to nie tylko sport, ale także sztuka panowania nad sobą, szacunku i dyscypliny. Połączone siły judoków UKS Kopernik Gałczewo i KS Pomorzanka Wąbrzeźno z mistrzostw wróciły z 7 medalami. Złote medale zdobyli: Antek Rejmanowski, Adam Rejmanowski i Wojciech Zieliński.

Ze srebrnym medalem wrócił Franciszek Zając a brązowe wywalczyli: Nathaniel Jakubowski, Ziemowit Rytel i Kacper Gołębiowski.

– O miejsca medalowe otarli się Jakub Sitkowski, Hubert Ogrodziński oraz Dominik Zamorowski, którzy walczyli w bardzo licznie obsadzonych kategoriach wagowych. Dobrze rokujący start mieli również Witold Rytel, Michał Barczykowski oraz Bartosz Kraśniewski, którym zabrakło odrobiny szczęścia. Stoczone walki zaowocują podczas kolejnych startów – podkreśla trener Jacek Kozerski.

(GM), fot. nadesłane



Rekreacja

## Wielkie bieganie EnDo Golub-Dobrzyń

Półmaraton w Poznaniu to jeden z największych biegów w Polsce organizowany zawsze na wiosnę. W tym roku wzięło udział ponad 10 000 biegaczy z całego kraju, nie zabrakło oczywiście i światowej czołówki.



Drużyna EnDo Golub-Dobrzyń w składzie: Natalia Krępec, Justyna Piotrowicz, Marcin Kielbowicz,

Krzysztof Korczak, Bartosz Ogrodowicz oraz Mirosław Wojciechowski wczesnym rankiem wybrała się na

to wielkie wydarzenie do Poznania. Start biegu o godzinie 10.00. Ze względu na tak dużą liczbę zawodni-

ków start był falowy, co parę minut. Każdy z biegaczy mógł sobie wybrać strefę, w której chciał pobiec.

– Organizacja to oczywiście światowy poziom, kibice niesamowici, atmosfera rewelacyjna, piękny, ciężki medal, po biegu oczywiście poczęstunek. W czasie trwania biegu odbywała się jak co roku strefa wystawowa organizatora, sponsorów i partnerów. Można było zakupić sobie buty jak i odzież biegową oraz zacerpnąć porad znanych biegaczy. Oczywiście odbywały się również biegi dla dzieci – relacjonuje Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

Nasza drużyna spisała się świetnie. – Pierwszy na mecie zameldował się Marcin z czasem 01:37:16; następnie przybiegła Natalia 01:37:50; później kolejno meldowali się Krzysztof 01:53:21; Bartek 02:10:28; Justyna 02:14:29; Mirek 02:21:35. Wszyscy włożyli ogrom wysiłku, serca i zaangażowania, aby przekroczyć linię mety. Wszystkim serdecznie gratuluję uzyskanych wyników i lecimy dalej z tym biegowym, pełnym wrażeń i emocji kwietniem – dodaje Piskorski.

(red), fot. nadesłane

# Derby powiatu dla Drwęc

**PIŁKA NOŻNA** ➤ W niedzielne przedpołudnie (14 kwietnia) do pojedynku derbowego stanęły naprzeciw siebie Pogrom Zbójno i MKS Drwęca Golub-Dobrzyń. Górą ponownie okazali się zawodnicy z Golubia-Dobrzynia, którzy nie bez problemów zwyciężyli aż 6:3

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodarzy. Po 14 minutach gry Pogrom Zbójno prowadził już 2:0 i nic nie zwiastowało zwycięstwa Drwęc. W 22. minucie sygnał do ataku dał Mateusz Gąsiorowski, który strzałem głową pokonał bramkarza Pogromu. W 33. minucie gospodarze ponownie wyszli na dwubramkowe prowadzenie po strzale kapitana Pogromu Damiana Skrzeszewskiego. Tuż przed przerwą bramkę kontaktową ponownie zdobyli goście. Tym razem gola po ładnej akcji Jakuba Budzisa zdobył Dawid Murawski.

W przerwie trener gości Artur Lubieński wstrząsnął szatnią i zmienił bramkarza. Na boisku zameldował się Rafał Bojanowski. W drugiej odsłonie zawodnicy Drwęc wrzucili wyższy bieg. W 56. minucie premierową bramkę dla gości zdobył aktywny tego dnia Szymon Pawłowski. Zawodnicy biało-niebieskich



dalej atakowali, czego efektem była bramka zdobyta przez Dawida Murawskiego w 78. minucie. Nie minęły 4 minuty, a kolejną bramkę ponownie zdobył Murawski, dla którego było to już ósme trafienie w tym sezo-

nie. Wynik ustalił wprowadzony chwilę wcześniej niespełna 17-letni Szymon Rosołowski, dla którego była to debiutanka bramka w meczu ligowym. Mecz zakończył się iście hokejowym wynikiem 3:6.

– Jestem bardzo zadowolony z wyniku meczu, który zawsze elektryzuje lokalną społeczność – podkreśla Dariusz Gołoś, prezes MKS Drwęca Golub-Dobrzyń. – Po kiepskim początku rundy wiosennej udało

się wrócić na zwycięską ścieżkę. Dodatkowym powodem do dumy jest to, że chłopcy mimo niekorzystnego wyniku potrafili dwukrotnie odrobić straty, a w końcowym rozrachunku wygrać mecz. Za tydzień czeka nas kolejny ciężki mecz z wiceliderem tabeli z Brodnicy, w którym będziemy walczyć o każdy centymetr boiska. Dziękuję kibicom za tak liczne przybycie i wiarę do końca w swoją drużynę.

MKS Drwęca Golub-Dobrzyń wystąpił w następującym składzie: Mikołaj Karulski (Rafał Bojanowski), Mateusz Gąsiorowski, Michał Kamiński (Karol Żychniewicz), Dawid Bisowski, Jakub Budzisz, Dawid Murawski (Szymon Rosołowski), Jakub Wiśniewski, Michał Zgardowski (Radosław Pytel), Remigiusz Lewandowski, Paweł Licznarski (Dawid Pawłowski).

(Szyw), fot. archiwum

## Sporty walki

# Dwa medale w Pucharze Świata

W sobotę 13 kwietnia 2024 roku w Rzgowie koło Łodzi odbyło się niezwykle wydarzenie sportowe – Międzynarodowy turniej Pucharu Świata w Karate Kyokushin „Kyodo World Cup”.



Puchar Świata „Kyodo World Cup” organizowany przez IBU Kyodo Poland przyciągnął elitarnie grono zawodników z różnych stron świata, którzy stanęli do walki, rywalizując o tytuł najlepszego w swojej kategorii. Uczestnicy swoje umiejętności zaprezentować mogli w trzech widowiskowych formułach: Kumite Kyokushin, Iku-kai (kickboxing) i IBU MMA.

Łącznie turniej gościł około 350 zawodników z 17 krajów,

a także najlepsze polskie kluby, w tym drużynę Golubsko-Dobrzyńskiego Klubu Karate Kyokushin i K1. Lokalny klub wystawił dwóch zawodników: Artura Mazanowskiego oraz Rafała Boguskiego. Mieli oni okazję zmierzyć się w rywalizacji w kickboxingu na zasadach K1 RULES, prezentując swoje umiejętności i determinację.

– Nasi zawodnicy jak zwykle pokazali swój charakter, który kształtują w toku systematycz-

nych treningów. Artur Mazanowski zajął pierwsze miejsce w kat. -80, dając efektywne walki. Rafał Boguski w kat. -90 kg zaliczając efektywne nokauty, zdobył brązowy medal. W walce półfinałowej Rafał doznał kontuzji, co skutkowało podjęciem decyzji o rezygnacji z walki finałowej – informuje Dariusz Żydziaś.

Gratulujemy.

(GM), fot. nadesłane

## Kolarstwo

# Dobry zwiastun

Sezon kolarski pomału się rozkręca. Odbyły się już pierwsze wyścigi. Efekty są zadowalające.



6 kwietnia br. rychnowskie Sokoły wystartowały w wyścigu MTB rozgrywanym w Rypinie. Wielkie brawa dla naszej zakini Urszuli Ostrowskiej, która wywalczyła 3. miejsce i tym samym po raz pierwszy w życiu stanęła na kolarskim podium. W kategorii

młodziczka Wiktoria Ćwiklińska wywalczyła 6. miejsce, a Nikola Nowakowska, Wiktoria Mańska, Amelia Mańska i Małgorzata Sekuła zajęły odpowiednio 9., 10., 11. i 12. miejsce.

Opr. (Szyw)

Fot. UM Kowalewo pom.

